

*Iwona Kruk*

Uniwersytet Jagielloński

**MIĘDZY PRAWDĄ A AMBICJĄ.  
PROBLEM TOŻSAMOŚCI WŁADCY  
WE FRANCUSKIM TEATRZE XVII STULECIA**

*And after all, what is a lie? 'Tis but  
the truth in masquerade.*

Lord Byron, *Don Juan*, XI/778

Temat dotyczący tożsamości władcy pojawił się w teatrze francuskim wraz z dramatem Pierre'a Corneille'a *Heraclius*. Jest to adaptacja sztuki Calderona *En esta vida todo es verdad y todo mentira*, jakkolwiek można u Corneille'a znaleźć spore fragmenty dokładnie tłumaczone z Calderona. Premiera *Heracliusa* odbyła się w L'Hôtel de Bourgogne pod koniec 1646 lub z początkiem 1647 r., a następnie sztuka została również wystawiona przez L'Illustre Théâtre Moliera.

Sam pomysł okazał się na tyle interesujący, że powstało kilka dramatów<sup>1</sup> dotyczących problemu tożsamości władcy, zwanych przez dzisiejszych krytyków *tragédies de l'identité*.

Wbrew pierwszemu skojarzeniu, co pragnę podkreślić, problem tożsamości nie ma nic wspólnego z tragedią Sofoklesa. Akcja dramatu dotyczy ukrycia tożsamości, ale przecież sam spłot wydarzeń nie stanowi jeszcze o temacie, którym

---

<sup>1</sup> Cl. Boyer, *Tyridate, tragédie*, Toussaint Quinet, Paris 1649; *Fédéric, tragi-comédie*, Augustin Courbé, Paris 1660; *Le fils supposé, tragédie*, Pierre Le Monnier, Paris 1672; *Oropaste ou le faux Tonaxare, tragédie*, Charles de Sercy, Paris 1658; *Aristodème, tragi-comédie*, Toussaint Quinet, Paris 1648. J. P. de Montauban, *Zénobie, tragédie*, Guillaume de Luynes, Paris 1653; *Le comte de Hollande, tragi-comédie*, Guillaume de Luynes, Paris 1654. Th. Corneille, *Bérénice, tragédie*, Courbé et de Luynes, Paris 1659; *Darius, tragédie*, Courbé et de Luynes, Paris 1659; *Pyrrhus, Roy d'Épire, tragédie*, Quinet, Paris 1665. Ph. Quinault, *Agrippa, roy d'Albe, ou le Faux Tiberinus, tragi-comédie*, Guillaume de Luynes, Paris 1663; *Astrate, tragédie*, Quinet, de Luynes, Joly, Paris 1665.

w przypadku *Edypa* jest upadek, jego różnorakie aspekty. Edyp – upada, bo traci samodzielnie zdobytą pozycję i z króla staje się najgorszym z przestępców, upada, bo traci nadzieje na przyszłość. Jego przyszłością miały być dzieci, które po odkryciu prawdy jedynie przypominają o przeszłości.

Tragedia tożsamości obiera za temat opozycję prawdy i fałszu, opisuje naturę kłamstwa oraz jego konsekwencje. Najczęściej autorzy, którzy zdecydowali się na zbudowanie swojego dramatu na bazie tematu tożsamości władcy, eksponowali głównie wątek melodramatyczny. Wirtuozem gatunku stał się Claude Boyer (1618-1698), autor tragedii, tragikomedii, *tragédies à machine* oraz tragedii muzycznych. Tematowi tożsamości poświęcił pięć sztuk.

Tragedie, które chciałabym omówić, przedstawiają dwa warianty tego tematu w kontekście walki o władzę. Pierwszy to nieświadomość pochodzenia<sup>2</sup>, drugi – świadome podszywanie się<sup>3</sup>.

Obydwie sytuacje dramatyczne rozwijają się poprzez zniekształcenie relacji istniejących pomiędzy osobami dramatu. Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z kłamstwem czy z graniem roli, czyli wykreowaniem postaci, struktura sztuki opiera się na ciągłej oscylacji między prawdą i fałszem, a kolejne kwestie należące do retoryki kłamstwa służą do wprowadzenia rozmówcy w błąd. Oczywiście jest, że każdy, kto posługuje się przebraniem i kłamstwem, świadomie uprawomocnia fałsz, czyli sprzedaje swojemu rozmówcy kłamstwo jako prawdę. Jednakże osoba wcielająca się w rolę, oprócz przekonania odbiorcy stara się przekonać również siebie, podczas gdy ktoś posługujący się kłamstwem tylko i wyłącznie dla osiągnięcia korzyści walczy jedynie o wywarcie odpowiedniego wrażenia. Innymi słowy, w przypadku grania roli kłamstwo staje się celem samym w sobie, a nie zwykłym narzędziem.

<sup>2</sup> *Tyridate, tragédie*, red. L. Sergent, Droz, Genève 1998. Królowa sądząc, że jest bezpłodna, decyduje się na potajemne „zaadoptowanie” dziecka jednego z wielmożów, Oronte’a. Jest to Ariarathe. Po pewnym czasie królowa rodzi syna, ale nie wyjawia prawdy o pochodzeniu Ariarathe’a. Akcja tragedii rozpoczyna się, kiedy Ariarathe i Tyridate są dorośli. Królowa faworyzuje Tyridate’a, Ariarathe jest ukochanym synem króla. W drugiej scenie pierwszego aktu królowa zwierza się swojej *confidente*, dzięki czemu widz dowiaduje się prawdy o pochodzeniu Ariarathe’a. Ariarathe jako następca tronu ma poślubić księżniczkę Bitynii, Berenice, jednak kocha Euridice, córkę Oronte’a. Berenice natomiast zakochuje się w Tyridacie. Oronte stara się wszelkimi sposobami ukryć pochodzenie Ariarathe’a i zdobyć dla niego koronę, nie przeraża go nawet przyzwolenie na kazirodztwo. W końcu jednak Ariarathe domyśla się prawdy i popełnia samobójstwo.

<sup>3</sup> *Oropaste ou le Faux Tonaxare*, red. Chr. Delmas i G. Forestier, Droz, Genève 1990. Moźni Persji (Zopire, Darie) nie są przekonani co do tożsamości nowego króla, Tonaxare’a. Usunięcie Tonaxare’a niezależnie od jego tożsamości jest im na rękę. Cambise, poprzedni król, zginął, a jego następca miał być książę Tonaxare. Wiadomo, że przed śmiercią Cambise nakazał Patistie, bratu Oropaste’a, zabić Tonaxare’a. O tożsamości Oropaste’a widz poinformowany zostaje pod koniec drugiego aktu. Aby wzmocnić swoją pozycję na dworze, Oropaste zgodnie z perskim obyczajem chce poślubić siostrę Tonaxare’a, Hesione. Ta jednak żąda wydania Patistie, który panoszy się na dworze. Przerażony Patistie wyznaje prawdę, ale Hesione mu nie wierzy. Po udanym zamachu spiskowców (Zopire, Darie) umierający Oropaste wyznaje prawdę.

Ariarathe nie ma potrzeby udowadniać swojego pochodzenia. Wie, że jest królewskim dzieckiem, aczkolwiek to jego osoba wykorzystywana jest do osiągnięcia określonego celu. Problem wyboru pomiędzy ambicją a prawdą staje przed jego właściwym ojcem, Oronte'em, który chcąc, aby jego syn panował, posługuje się tym ostatnim bez skrupułów – nie liczy się z opinią, nie zastanawia się nad tym, czego chciałby sam Ariarathe. Nie informuje go o jego pochodzeniu i nie daje mu szansy na podjęcie samodzielnej decyzji. Ariarathe, traktowany przez Oronte'a przedmiotowo, spełnia funkcję „przebrania” (*déguisement*). Ukrywając się niejako za jego osobą, Oronte prowadzi bezpardonową walkę o władzę.

Nie musi grać roli króla, zadowolony jest zaspokojeniem własnej ambicji i osadzeniem na tronie swojego syna, co zapewnia mu dystans wobec kłamstwa, którym się posługuje. Oronte bowiem używa kłamstwa bez przerwy, manipuluje uczuciami innych, uważa, że korona na głowie syna usprawiedliwi te działania.

Oropaste sam gra rolę króla. Najwyraźniej czuje się z tym dobrze, uważa, że ma prawo sprawować władzę, bo jest tego godny. On również kłamie, aby oszukać przeciwników, ale przede wszystkim stara się wmówić samemu sobie, że jest królem. Jego celem jest nie tylko utrzymanie władzy, ale usprawiedliwienie się przed samym sobą. Niewątpliwie jest podatny na własne argumenty, bo potrafi wytłumaczyć sobie nawet skazanie brata na śmierć.

Oronte, zachowując dystans do stosowanej retoryki kłamstwa, nie zna umiaru – nie porzuca raz obranej taktyki nawet wobec królowej, a więc osoby, która zna prawdę. Głęboko zdeterminowany głośno wyrzeka się syna – najwyraźniej przyjemność sprawia mu stwierdzenie, że jego rodzony syn jest teraz synem królewskim. Kiedy królowa grozi, że ujawni, kim jest Ariarathe, Oronte spokojnie odpowiada:

Oüy, c'en est trop; Madame.  
Mais le Roy vous cognoist, il a leu dans votre ame,  
Et sçachant pour son fils quels sont vos mouvemens  
Il prevendra l'effect de vos ressentiments<sup>4</sup>.

Oronte mówi *son fils*, nie *votre*, co wskazuje na to, że zdaje sobie sprawę z faktycznego stanu rzeczy, ale chce, aby Ariarathe władał państwem, dlatego podkreśla jego prawa do tronu. W pierwszej chwili można pomyśleć, że Oronte kłamie nawet wobec osoby, która nie może zostać wprowadzona w błąd, ale jego wypowiedź jest przede wszystkim głęboko ironiczna. Kiedy królowa oburzona krzyczy: „Pour son fils? Dis le tien”, Oronte ripostuje krótko: „Le mien?” Oronte nie zamierza przekonywać królowej, ale stara się wygrać wojnę o prawa do tronu.

<sup>4</sup> *Tyridate*, II, viii / s. 107, w. 671-674.

Osobą, przed którą Oronte daje popis wyrafinowanej retoryki, jest król, do którego przecież należy wyznaczenie następcy tronu.

Kiedy król proponuje Oronte'owi, że ożeni Ariarathe'a z Berenice, a Tyridate'a z Euridice, córką Oronte'a, dzięki czemu Ariarathe będzie królem, Oronte nadal kwestionuje prawdę – chce, żeby jego syn uchodził za prawowitego dziedzica tronu. Nie mówi bezpośrednio: *Il n'est pas mon fils*, ale przedstawia całą litanię kłamstw, które rozbijają prawdę. Gdyby krótko zaprzeczył, mogłoby się to wydać podejrzanе, ale jego wywód jest logiczny i co więcej wystarczająco rozbudowany, aby ukryć prawdę. Odwołuje się głównie do argumentów emocjonalnych, bo doskonale wie, że Ariarathe jest ukochanym synem króla. Najpierw zgodnie z wymogami retoryki zapewnia sobie przychyłność słuchacza. Twierdzi, że mógłby skłamać, bo wtedy stałby się ojcem królewskiego dziecka, ale on, Oronte, nie może tego zrobić, bo wie, że Ariarathe jest największym szczęściem króla:

Car vous ôter un fils si cher à votre amour  
C'est plus que vous ôter et l'Empire et le jour<sup>5</sup>.

Uderzenie jest niezwykle celne, ale Oronte uważa, że to jeszcze za mało, aby przekonać króla. Podpiera się swoją lojalnością, aby w samym środku wywodu wyłożyć swe intencje:

Ah! Si j'osois, Seigneur, sans passer pour un traistre,  
Ou me croire son pere, ou me vanter de l'estre,  
Il me seroit plus doux de m'en estre loüé,  
Que de voir sur le trône un fils desavoué<sup>6</sup>.

Jest to, o czym doskonale wiemy, marzenie Oronte'a *à rebours* – nie zależy mu przecież na tym, aby ktokolwiek wiedział, że jest ojcem króla, ale jedynie na tym, aby jego syn zasiadł na tronie. Następnie podkreśla wagę miłości rodzicielskiej:

Prés d'un fils si charmant et si digne qu'on l'aime,  
Un pere parleroit en dépit de luy-mesme.  
La nature et l'amour ont beau dissimuler,  
Le temps où leurs transports les forcent de parler<sup>7</sup>.

W ten prosty sposób przypomina królowi o jego własnych uczuciach do Ariarathe'a. Swoją przemowę kończy prośbą: „Ne me contraignez point à prendre votre place”<sup>8</sup>.

Taktyka Oronte'a odnosi sukces, co nie oznacza, że król przestaje mieć wątpliwości dotyczące pochodzenia Ariarathe'a: „Si je suis abusé, je cherais mon

<sup>5</sup> Tyridate, IV, iv / s. 140, w.1257-1258.

<sup>6</sup> Tyridate, IV, iv / s. 140, w.1263-1266.

<sup>7</sup> Tyridate, IV, iv / s. 140, w.1267-1269.

<sup>8</sup> Tyridate, IV, iv / s. 140, w.1280.

erreur". Uświadamia sobie więc, że na tyle kocha Ariarathe'a, którego wiele lat uważał za pierworodnego, by nie poznawać prawdy. Błąd, w którym być może tkwi, zapewnia poczucie spokoju, odkrycie prawdy mogłoby prowadzić do katastrofy. Ponieważ król nie jest do końca przekonany, Oronte musi dać kolejne przedstawienie, aby osiągnąć zamierzony cel. Podczas następnej konfrontacji deklaruje, że może zaadoptować Ariarathe'a, skoro królowa go nie nawidzi, a król ma wątpliwości co do jego pochodzenia. Taka postawa zapewnia Oronte'owi wiarygodność – gdyby kłamał, nie ryzykowałby takiej propozycji. Oronte tak konstruuje cały czas świadomie wypowiedź, aby manipulować uczuciami króla.

C'est un fils orphelin, que je puis adopter:  
Laissez-le moy, Seigneur; ne soyez plus sa mere;  
Au defaut de tous deux je veux estre son pere<sup>9</sup>.

Łatwo się domyślić, jak reaguje król, słysząc, że Oronte określa jego ukochanego syna jako sierotę. Natychmiast decyduje o ślubie Berenice z Ariarathe'em i wskazuje go jako przyszłego następcę tronu.

Celem Oronte'a jest wywarcie odpowiedniego wrażenia, czyli nie tylko przekonanie rozmówcy do swoich racji – Oronte raczej nie używa argumentów logicznych – ale przede wszystkim przeciągnięcie rozmówcy na swoją stronę. Oronte nie wmawia sobie, że jego syn ma naturalne prawa do tronu, ale robi wszystko, aby zdobyć dla niego koronę. Swoje dążenia definiuje jasno i szczerze:

Qu'il regne il me suffit, c'est tout ce que j'espere.  
Sera-t-il moins mon fils s'il ne me cognoist pas?  
Sa gloire et son bonheur auront-ils moins d'appas?  
Quand un pere incogneu couronne un fils qu'il aime,  
La nature en secret s'aplaudit elle-mesme,  
Se vante tous les soins qui luy servant d'appuy,  
Voit son sang sur le trône, et croit regner en luy<sup>10</sup>.

Ostatnie zdanie rozwiewa jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące zamierzeń Oronte'a. Zaspokojeniem jego ambicji jest osadzenie przedstawiciela swojego rodu na tronie i aby to uczynić, nie cofnie się przed niczym. Sprawowanie władzy jest dla niego najwyższym dobrem – nikt i nic nie jest w stanie go zatrzymać.

Par quelques actions que sur le trône on monte,  
La gloire qui les suit en efface la honte,  
Et de quelque façon qu'un grand cœur puisse agir,  
Des crimes courronez ne font jamais rougir<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Tyridate, IV, v, / s. 143, w. 1330-1333.

<sup>10</sup> Tyridate, V, iii / s. 150, w. 1452-1458.

<sup>11</sup> Tyridate, V, iv / s. 152, w. 1483-1486.

Oronte jest gotowy zezwolić na kazirodztwo, byleby tylko jego syn zasiadł na tronie, co więcej, byłby z tego nawet zadowolony:

Voyant avec mon fils couronner Euridice,  
Tout mon sang sur le trosne, un si rare bon-heur  
De l'inceste à mes yeux effacera l'horreur<sup>12</sup>.

Jeżeli usiłuje przekonać swojego syna do małżeństwa z Berenice, to nie dlatego, aby uniknąć kazirodztwa, ale aby wzmocnić jego pozycję – w razie ujawnienia prawdy byłby i tak mężem królewskiej córki.

Si du Bitinien mon fils n'est pas le gendre,  
Il doit craindre ou le Roy sortant de son erreur,  
Ou vostre fils regnant, ou bien vôtre fureur<sup>13</sup>.

Uzyskanie korony dla syna staje się wyznacznikiem swoistego rodzaju etyki Oronte'a. Zaspokojenie ambicji nie jest niczym ograniczone. Kiedy wreszcie przyznaje, że Ariarathe był jego synem, oświadcza bez skrępowań, że posunąłby się nawet do zabójstwa, byle zrealizować swój cel.

Si perdant Tyridate, et la Reine et vous-mesme  
J'eusse peu pour mon fils ravir le diademe,  
Ma main sur tant de morts eust fondé son appuy,  
C'est espoir m'a fait vivre, et je tombe avec luy<sup>14</sup>.

Okazuje się, że Oronte nie płacze nad tragicznie zmarłym synem, ale wybuchą wściekłością, której powodem jest niezaspokojona ambicja. Paradoksalnie może Ariarathe jest więc potraktowany jak jedno z narzędzi, służące do zdobycia korony. Oronte, zachowując dystans wobec całkowicie świadomie używanego kłamstwa, nie zachowuje bowiem dystansu wobec własnych ambicji. Ulega magii władzy, zapominając o istnieniu obiektywnej prawdy.

Oropaste sam odgrywa rolę króla, a jego „przebraniem” jest niezwykle podobieństwo do Tonaxare'a. Swój romans z władzą rozpoczyna od ambicji. Kiedy Patistie proponuje mu ucieczkę, stanowczo odmawia, bo nie potrafi już zrzec się godności królewskiej, co powtarza kilkakrotnie w rozmowie z Patistie.

Hors du Trône pour nous il n'est point de salut<sup>15</sup>.  
Fuir du Trône est toujours beaucoup plus que mourir<sup>16</sup>.  
Ou regner; ou mourir, ou Roy, mon Frere, ou rien<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> *Tyridate*, III, vii / s. 128, w. 1064-1066.

<sup>13</sup> *Tyridate*, V, iii / s. 150, w. 1440-1442.

<sup>14</sup> *Tyridate*, V, vi / s. 162, w. 1645-1648.

<sup>15</sup> *Oropaste*, II, v / s. 134, w. 767.

<sup>16</sup> *Oropaste*, II, v / s. 135, w. 771.

<sup>17</sup> *Oropaste*, II, v / s. 135, w. 776.

Dla Patistie, który trzeźwo ocenia sytuację, sprawa jest przesądzona. Najważniejsze jest ratowanie własnej głowy. Oropaste już przyzwyczyił się do przyjemności sprawowania władzy; co więcej, okazuje się, że zaczyna wierzyć, iż samo podobieństwo do Tonaxare'a czyni z niego prawowitego władcę: „Pour l'estre, il me suffit d'avoir passé pour Roy”<sup>18</sup>.

Złudzenie, że się posiada władzę, całkowicie zastępuje prawo do jej sprawowania. Zauważmy, że to sam Oropaste jest swoją najwierniejszą publicznością – nie może przecież przekonać swojego brata, który doskonale zna prawdę. Oropaste przekonuje siebie do tego, że jest królem i ma prawo być królem:

Je sens ce qu'un Roy sent, ce qu'il peut je le puis:  
Assis dessus le Trône, orné d'un Diadème,  
Je me sens eslever au dessus de moy-mesme;  
Tout mon sort à mes yeux s'efface par mon rang;  
Je ne suis plus le faux, mais le vray Tonaxare,  
Je soutiens tout l'éclat d'un merite si rare,  
Et comme de son nom je me sens revestu,  
De toute sa grandeur, de toute sa vertu. [...]   
Ay-je encore quelque trait qui te marque ton Frere?  
Suis-je pas le Roy de Perse?<sup>19</sup>

Oropaste wyrzeka się ostatecznie swojego „ja”, aby stać się królem. Jego wypowiedź, wyrażająca wiarę, iż iluzja może się urzeczywistnić, zostaje skonstruowana z krótkim i jakże trudnym do zaakceptowania oświadczeniem Patistie, które w teatrze musiało wywoływać niezwykły efekt dramatyczny.

Ouy, vous l'estes, Seigneur;  
Mais vous estes mon Frere et c'est un imposteur<sup>20</sup>.

Niezależnie od tego, jak bardzo Oropaste nie chce być samym sobą – „Pour remplir mon destin, je me veux oublier” – słowa Patistie przywracają właściwy porządek rzeczy. Mimo iż Oropaste sprawuje władzę, to królem nie jest i nie może być, na zawsze pozostanie uzurpatorem, który podszywa się pod prawdziwego króla. Patistie zdaje sobie sprawę z rozkładu osobowości Oropaste'a – nie stwierdza od razu: „mais vous estes mon frere”; potwierdza zgodnie z prawdą fakt, że Oropaste jest królem, aby dopiero dodać: „mais vous estes mon frere” i tu nie mówi bezpośrednio „et donc vous estes un imposteur”, ale stwierdza używając formy trzeciej osoby liczby pojedynczej: „et c'est un imposteur”, tak jakby stojący przed nim król i jego brat-uzurpator stanowili dwie różne osoby. Stwierdzenie Patistie zamyka w sobie tragiczność postaci Oropaste'a, który jest przecież równocześnie królem i uzurpatorem, bratem stojącego przed nim Patistie. Druga część zdania budzi na chwilę Oropaste'a pogrążonego w głębo-

<sup>18</sup> *Oropaste*, II, v / s. 136, w. 784.

<sup>19</sup> *Oropaste*, II, v / s. 138, w. 824-833.

<sup>20</sup> *Oropaste*, II, v / s. 138, w. 834-835.

kim złudzeniu. Jego reakcja jest gwałtowna; Oropaste usiłuje zaprzeczyć prawdzie i dlatego odrzuca zdecydowanie swoją tożsamość, stara się udowodnić przed samym sobą oraz przed własnym bratem, że nie jest Oropaste'em, ale prawowitym królem.

Ah! Si tu me crois tel, cesse de me connestre,  
Cache ce que je suis à ce que je veux estre;  
Accoustume tes yeux à tromper ta raison,  
Et tâche d'oublier ma naissance et mon nom<sup>21</sup>.

Oropaste wierzy, że złudzenie poparte wołą potrafi przeobrazić prawdę zgodnie z jego życzeniem. Prawda nie jest dla niego obiektywnym opisem faktu, prawdą jest to, co on sam za prawdę przyjmuje. Według Oropaste'a iluzja kreuje rzeczywistość, a pozór zmienia się w prawdę.

W imię swoich praw do tronu zgadza się skazać na śmierć swojego brata. Uważa, że bycie królem było mu przeznaczone. Wierzy, że cechy, które posiada, czynią z niego króla tak samo, jak jego niezwykle podobieństwo do Tonaxare'a: „Je vois que j'étois né pour regner”<sup>22</sup>. Oropaste wierzy w to, co mówi, i jest to niewątpliwie drugi wykładnik tragiczności tej postaci. W swoich działaniach potrafi być równie bezwzględny jak Oronte, zachowujący dystans wobec obranej taktyki. Zgadza się na skazanie brata na śmierć, byle tylko potwierdzić swoją tożsamość. Swój wybór uważa za naturalną konsekwencję wybranego losu:

J'ay cessé, me montrant insensible pour toy,  
D'estre Frere un moment, pour estre toujours Roy  
[...]  
Maintenant tout me force à prononcer ta mort:  
Sous ce voile sanglant il faut cacher mon sort<sup>23</sup>.

Pomimo że zarówno Oronte, jak i Oropaste pragną władzy, to Oronte nie wierzy w zakłamany światy, który stwarza, podczas gdy Oropaste kreuje rolę, która powoli staje się jego nową osobowością.

Oronte'a od Oropaste'a różni stopień poczucia realności oraz relacja z głoszonym kłamstwem. Oronte wie, że jego syn nie jest prawowitym spadkobiercą tronu, ale jest gotowy uczynić wszystko, żeby zapewnić mu prawa do korony.

Erving Goffman, pisząc o problemie grania roli przez jednostkę oraz o skuteczności takiego postępowania, rozróżnia zależnie od *poczucia rzeczywistości* jednostki właśnie dwa rodzaje postaw.

Na jednym krańcu mamy do czynienia z wykonawcą, którego całkowicie wciąga akcja sceniczna i który może być szczerze przekonany, że zainscenizowana iluzja rzeczywistości jest samą rzeczywistością [...].

<sup>21</sup> *Oropaste*, II, v / s. 138, w. 836-839.

<sup>22</sup> *Oropaste*, V, v / s. 197, w. 1879.

<sup>23</sup> *Oropaste*, V, ii / s. 192, w. 1787-1792.



Na drugim krańcu mamy do czynienia z wykonawcą, który wobec swej gry zachowuje dystans. Taką możliwość łatwo sobie wyobrazić, nikt bowiem nie ma równie dogodnego stanowiska do obserwowania przedstawienia, jak ktoś, kto sam je zainscenizował [...].

Jednostkę, która nie utożsamia się z rolą i nie troszczy się o to, w co wierzy publiczność, możemy nazwać cyniczną, zachowując określenie „szczerzy” dla ludzi, którzy wierzą we wrażenia, jakie wywołują swymi występami<sup>24</sup>.

Trudno jest nam jednoznacznie określić, czy Oronte jest cyniczny, a Oropaste szczerzy. Obydwaj posługują się retoryką kłamstwa, niemniej jednak motywy ich działania wydają się być różne. Oropaste pogrąża się w złudzeniu, jakie daje granie roli, podczas gdy Oronte chce jedynie osiągnąć zamierzony cel, którym jest zdobycie władzy. Każde kłamstwo Oronte’a przeznaczone jest dla określonego odbiorcy, a każde kłamstwo Oropaste’a zmierza do oszukania i odbiorcy, i siebie.

*Iwona Kruk*

**ENTRE LA VÉRITÉ ET L'AMBITION.  
LE PROBLÈME DE L'IDENTITÉ DU SOUVERAIN  
AU THÉÂTRE FRANÇAIS DU XVII<sup>e</sup> SIÈCLE**

Notre article porte sur différents aspects de la *tragédie de l'identité*. Oronte et Oropaste, héros de tragédies de Claude Boyer, cherchent à s'emparer du pouvoir royal. Le héros de *Tyridate*, Oronte, veut placer son fils sur le trône même au risque de l'inceste. Oropaste abuse de sa ressemblance avec Tonaxare. Pourtant il existe une différence considérable entre l'attitude d'Oronte et celle d'Oropaste: ce dernier commence à croire qu'il est un roi légitime, tandis qu'Oronte veut, tout simplement, être père du roi pour assouvir son ambition.

Les comportements d'Oronte et d'Oropaste s'expliquent bien à travers la théorie du psychologue américain Erving Goffman qui constate que soit un être humain croit à son propre „spectacle”, soit il mène un jeu conscient uniquement afin de tromper ses interlocuteurs.

<sup>24</sup> E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.